

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 15 marca 2017 roku

Stanowiska stron.

Pozew z dnia 22-10-2015 roku. Żądanie: zapłaty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Przytoczone w pozwie okoliczności faktyczne: Pozwany U. N..S.F.I.Z. (dalej jako Fundusz albo (...)) wytoczył przed SR w Wałczu przeciwko powodowi W. A. (1) powództwo o zapłatę 4234,16 zł tytułem zwrotu pożyczki zaciągniętej przez W. A. w spółce (...). Powzięcie informacji o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o zapłatę zaległej pożyczki wstrząsnęło W. A., przeżył to bardzo emocjonalnie, ponieważ nigdy nie zalegał ze spłatą swoich zobowiązań. Po rozpoznaniu sprawy SR w Wałczu oddalił powództwo Funduszu w całości.

Dla W. A. ustanowiono w niniejszym procesie pełnomocnika z urzędu, który podtrzymał powództwo. Ani powód ani jego pełnomocnik nie wyjaśnili co było przyczyną oddalenia powództwa Funduszu przez SR w Wałczu.

W odpowiedzi na pozew (k. 66-68) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Zarzuty: przyczyną oddalenia powództwa przez SR w Wałczu był podniesienie zarzutu przedawnienia, zatem Fundusz wytaczając powództwo o zapłatę działał w ramach przysługujących mu jako wierzycielowi uprawnień.

Ustalenia faktyczne i wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny pomiędzy stronami był niesporny w zakresie w jakim ustalenie tych niespornych faktów pozwala na rozstrzygnięcie w przedmiocie żądań podniesionych przez powoda. Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest bowiem tylko to, że U. wytoczył przeciwko W. A. powództwo o zapłatę, które zostało prawomocnie oddalone.

Wszystkie powołane okoliczności Sąd mógł uznać za ustalone już na zasadzie art. 229 i 230 k.p.c. Zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności ze stanem rzeczywistym, a w myśl art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Dlatego też, skoro powód uchylał się od wyjaśnienia tut. Sądowi Rejonowemu jaka była prawna podstawa oddalenia powództwa przez SR w Wałczu, tj. nie zaprzeczył twierdzeniom wyrażonym w odpowiedzi na pozew, należy przyjąć że przyczyną oddalenia powództwa było podniesienie przez W. A. zarzutu przedawnienia roszczenia. Będzie jeszcze o tym mowa niżej.

W pozostałym zakresie ustalanie stanu faktycznego było zbędne, tj. nie zachodziła potrzeba badania rozmiaru poczucia krzywdy doznanej przez W. A., ponieważ jego roszczenie o zadośćuczynienie nie istnieje.

Dobra osobiste człowieka wymienione są przykładowo w art. 23 Kc. Powód W. A. twierdzi w niniejszym postępowaniu, że pozwany U. czyniąc go stroną pozwaną w postępowaniu z powództwa o zapłatę przed SR w Wałczu naruszył jego dobro osobiste w postaci zdrowia. Zgodnie z art. 24 § 1 zd. 3 Kc oraz art. 448 Kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zarówno jednak brzmienie art. 24 § 1 in fine Kc, jak i umieszczenie art. 448 Kc w tytule VI księgi trzeciej KC „Czyny niedozwolone”, oznacza, że warunkiem odpowiedzialności materialnej sprawcy naruszenia dobra osobistego jest bezprawność tego naruszenia. W art. 415 Kc wyrażono bowiem jedną z podstawowych norm prawa cywilnego tj. odpowiedzialność na zasadzie winy.

Powód W. A. nie wykazał tymczasem, że działanie pozwanego Funduszu było bezprawne. Działanie polegające na złożeniu pozwu o zapłatę w wyniku którego następnie sąd oddalił powództwo, nie jest działaniem bezprawnym w znaczeniu art. 24 § 1 in fine Kc, a tym samym zawinionym w znaczeniu art. 415 Kc. U. składając pozew przeciwko W. A. działał w ramach przysługującego mu prawa do sądu. Zgodnie z art. 187 Kpc, pozew powinien zawierać żądanie, twierdzenia o faktach i powoływane na te okoliczności dowody. Są to wystarczające wymogi formalne aby można było nadać sprawie bieg, ustawodawca nie żąda od powoda niczego więcej aby dopuszczalnym było nadanie sprawie biegu i rozstrzygnięcie przez sąd o żądaniu. Czy twierdzenia przytoczone przez powoda okażą się sporne czy też nie, czy sporne okoliczności powód wykaże tj. w jaki sposób dowody powołane przez powoda zostaną ocenione przez sąd orzekający w danej sprawie, wreszcie czy powód spełni spoczywający na nim ciężar dowodu i znajdujące się w jego gestii środki dowodowe nie tylko powoła w pozwie ale też je przedstawi, jest zupełnie inną kwestią. Jeżeli w toku procesu powód nie udziela sądowi dostatecznych wyjaśnień, nie spełnia ciężarów procesowych, to jedyną sankcją za to jest przegranie sprawy. Jedyną sankcją za naruszenie obowiązków procesowych z art. 3 Kpc lub z art. 232 Kpc jest przegranie sprawy i wiążąca się z tym odpowiedzialność za koszty procesu (art. 98 Kpc).

Bardzo dyskusyjna jest sugerowana w niniejszej sprawie przez stronę powodową odpowiedzialność za tzw. vexatious litigation, tj. wniesienie pozwu w celu szycany przeciwko drugiej osobie. Jest to zresztą instytucja zupełnie nieznaną systemom prawa opartym na tradycji kontynentalnej. W niniejszej sprawie W. A. (1) nie wykazał zresztą – a to nim spoczywa ciężar dowodu w tym zakresie – że pozwany Fundusz wnosząc powództwo w sprawie I C 1048/14 przed SR w Wałczu działał w celu szycany na W. A..

Okoliczność że powód w niniejszej sprawie nie jest w stanie – mimo korzystania z fachowej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – przedstawić chociażby wyjaśnień co do tego czy przyczyną oddalenia powództwa przed SR w Wałczu było podniesienie zarzutu przedawnienia czy też innego zarzutu, nie stanowi przesłanki dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron na tę okoliczność. Przesłuchanie stron jest środkiem dowodowym. Dowody przeprowadza się na okoliczności sporne. Strony powinny najpierw udzielić wyczerpujących wyjaśnień co do swoich twierdzeń, tj. sprecyzować co twierdzą a czemu przeczą. Dopiero zaś po ustaleniu co jest sporne, sąd prowadzi postępowanie dowodowe w celu ustalenia która ze stron sporu o fakty ma rację. Powód powinien zatem wyjaśnić co najmniej co było przyczyną oddalenia powództwa Funduszu przez SR w Wałczu. Dostęp do dokumentów dotyczących tamtego postępowania cywilnego, powód musi przecież posiadać. Trudno zatem uzasadnić że brak jest innych, prócz przesłuchania stron, środków dowodowych mogących wykazać te istotne okoliczności faktyczne. A zatem nie została spełniona przesłanka określona w art. 299 Kpc.

Przyczyny oddalenia przez sąd powództwa wytoczonego przez cesjonariusza mogą być rozmaite, nie tylko zarzut przedawnienia. Nawet jednak gdyby pozwany przedstawił dowody na to że powództwo Funduszu zostało oddalone z tego powodu że Fundusz nie spełnił ciężaru dowodu w zakresie wykazania że W. A. zawarł umowę pożyczki, albo dlatego że nie wykazał skuteczności cesji (np. umocowania do zawarcia umowy dla osób podpisujących umowę cesji lub dalszej cesji), lub też gdyby wykazał że powództwo Funduszu było źle przygotowane i nieudolnie popierane, powództwo w sprawie niniejszej również podlegałoby oddaleniu. Działanie polegające na wytoczeniu powództwa w sposób nieprzygotowany, nieudolne prowadzenie swojej własnej sprawy sądowej, nie jest działaniem nielegalnym. Ustawodawca na to zezwala, ponieważ – na co wskazuje nie tylko art. 187 Kpc ale i całokształt norm wynikających z przepisów Kpc – przegranie sprawy i poniesienie kosztów procesu na rzecz pozwanego jest jedyną sankcją za nieprzygotowanie się do sprawy, za wniesienia pozwu wyłącznie w celu uzyskania nakazu zapłaty, bez faktycznego zamiaru popierania powództwa po wniesieniu sprzeciwu przez pozwanego. Nie sposób przyjąć by sankcją za taki sposób wykorzystywanie wymiaru sprawiedliwości miało być zadośćuczynienie za krzywdę jakoby w ten sposób wyrządzoną pozwanemu.

W związku z powyższym orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

Koszty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. na zasadzie odpowiedzialności za wynik postępowania oraz w oparciu o art. 102 Kpc, tj. biorąc pod uwagę szczególne okoliczności sprawy. Sąd wziął zatem pod uwagę nieporadność powoda i jego trudną sytuację materialną, dlatego obciążono go tylko częścią kosztów procesu (i na tej samej zasadzie częścią nieuiszczonych kosztów sądowych). Obciążono powoda kwotą 100 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ponieważ strona musi ponieść jakąkolwiek konsekwencję wytoczenia bezzasadnego powództwa.

W związku z powyższym orzeczono jak w pkt 2 wyroku.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono w pkt 3 wyroku na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze oraz na podstawie § 2 ust. 1 i 3 oraz § 19-20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 r. poz. 461). Dlatego też stawkę wynikającą z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. 2013 r. poz. 489) należało pomnożyć przez 1,23.

W związku z powyższym orzeczono jak w pkt 3 wyroku.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, pokrywanych tymczasowo ze Skarbu Państwa, należało orzec na podstawie art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2014 r. poz. 1025), tj. ze względu na szczególne okoliczności, o których mowa już była wyżej, obciążyć nimi stronę przegrywającą sprawę jedynie w części.

W związku z powyższym orzeczono jak w pkt 4 wyroku.

ZARZĄDZENIE

Doręczyć odpis wyroku wraz z uzasadnieniem pełnomocnikowi powoda.